

Sygn. akt I C 1034/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2020 r.

Sąd Okręgowy w Tarnowie – I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Piotr Wicherek

Protokolant: protokolant sądowy Monika Barwacz

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2020 r. w Tarnowie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa E. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powódki E. M. tytułem zadośćuczynienia kwotę 50.000,00 złotych (pięćdziesiąt tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 9 listopada 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, oraz z dalszymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

II. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powódki E. M. tytułem odszkodowania kwotę 3.053,47 złotych (trzy tysiące pięćdziesiąt trzy złote 47/100) wraz z ustawowymi odsetkami i ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi następująco:

- od kwoty 1.267,47 złotych (jeden tysiąc dwieście sześćdziesiąt siedem złotych 47/100) z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 9 listopada 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, oraz z dalszymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 1.386,00 złotych (jeden tysiąc trzysta osiemdziesiąt sześć złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 14 lipca 2018 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 400,00 złotych (czteryście złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 19 października 2018 roku do dnia zapłaty,

III. w pozostałym zakresie powództwo oddała,

IV. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powódki E. M. kwotę 708,36 złotych (siedemset osiem złotych 36/100) tytułem zwrotu kosztów procesu,

V. oddała wniosek powódki, o zasądzenie odsetek od zasądzonych kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1034/18

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 10 września 2020 roku

Powódka - E. M. pozwem z dnia 8 listopada 2018 roku skierowanym przeciwko stronie pozwanej - (...) S.A w S. domagała się zasądzenia od pozwanego na jej rzecz następujących kwot: 170.000, 00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz

z odsetkami ustawowymi od dnia 09 listopada 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 listopada 2016 roku do dnia zapłaty, 1.267, 47 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 09 listopada 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 listopada 2016 roku do dnia zapłaty, 11.804,88 zł tytułem zwrotu kosztów opieki wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty. Powódka wniosła nadto o zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kwoty 400 zł tytułem renty płatnej do 10-ego dnia każdego miesiąca, począwszy od października 2018 roku wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, kwoty 600 zł tytułem odszkodowania za uszkodzone w wypadku buty, okulary, torbę, bluzkę oraz torebkę wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 27 września 2018 roku do dnia zapłaty, ustalenie, że pozwany będzie ponosić w przyszłości odpowiedzialność za ewentualne skutki wypadku, jakiemu uległa powódka. E. M. domagała się także zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa według norm przepisanych (k.3-21)

W odpowiedzi na pozew strona pozwana – (...) Spółka Akcyjna w S. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 180-184).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 03 marca 2012 roku w miejscowości C. pod S. doszło do katastrofy kolejowej, w której dwa pociągi (...) relacji P. – W. oraz (...) relacji W. – K. uległy czołowemu zderzeniu. Powódka była pasażerką pociągu (...) relacji W. – K..

W chwili katastrofy przewoźnik kolejowy, w którego pociągu powódka podróżowała na trasie, posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A w S..

Bezpośrednio po zdarzeniu powódka została przetransportowana na Szpitalny Oddział Ratunkowy (...) Szpitala (...) w J., gdzie po wstępnej diagnostyce rozpoznano u powódki złamanie podudzia, ranę głowy. Po konsultacji chirurgicznej powódka została przetransportowana na Oddział Chirurgii Urazowo – Ortopedycznej Szpitala (...) w B. z rozpoznaniem złamanie podudzia prawego, uraz wielonarządowy, rana tuczona głowy.

Dowód: karta informacyjna Izby Przyjęć (...) Szpitala (...) w J. (k. 54)

W związku z powyższym powódka w dniu 03 marca 2012 roku została przetransportowana do Szpitala (...) w B. na Oddział Chirurgii Urazowo – Ortopedycznej, gdzie po przeprowadzonych badaniach u powódki rozpoznano: złamanie dwukostkowe podudzia prawego wg Webera typu C, stłuczenie głowy, ranę tłuczoną okolicy potylicznej po prawej stronie, stłuczenie odcinka szyjnego i piersiowego kręgosłupa. Powódka przebywała na tym Oddziale w okresie od 03 marca 2012 roku do 10 marca 2012 roku. Podczas hospitalizacji wykonano badania Tomografii komputerowej głowy, kręgosłupa szyjnego i piersiowego.

W dniu 06 marca 2012 roku powódka została poddana operacji otwartej repozycji i stabilizacji metalem. Złamana kończyna została unieruchomiona w opatrunku gipsowym podudziowym. Zostało zaleczone utrzymywanie złamanej kończyny w opatrunku gipsowym przez okres 6 tygodni, a następnie kontrola w Poradni ortopedycznej. Powódka otrzymała zwolnienie lekarskie ZUS ZLA na okres 90 dni.

Po wypisie ze szpitala powódka, zgodnie z zaleceniami oraz w związku z przeprowadzonymi zabiegami operacyjnymi i koniecznością kontroli jej stanu zdrowia, powódka znajdowała się również pod opieką lekarza ortopedy.

Po wypisie ze szpitala powódka wróciła do domu, przy czym jeździła do B. na kontrole. Po wypisie ze Szpitala powódka zmuszona był leżeć w łóżku. Przez miesiąc po wypadku poruszała się na wózku inwalidzkim, a następnie o kulach. Powódka narzekała na dolegliwości bólowe. W owym czasie powódka nie była w stanie wykonywać codziennych czynności takich jak, sprzątanie gotowanie, pranie, a także czynności higienicznych, w związku z czym opiekę nad powódką sprawowali jej mąż i syn. Mąż powódki zawoził żonę na konsultacje lekarskie do Szpitala w B., kupował

żonie leki, opiekował się nią, karmił, wykonywał czynności pielęgnacyjne i higieniczne, pomagał żonie w kąpeli. Mąż powódki i jej syn wspierali powódkę. Powódka często budziła się w nocy, cierpiała na bezsenność, w nocy wracały wspomnienia z wypadku.

Powódka po wypisie ze szpitala w B. uczęszczała także na konsultacje do Poradni Ortopedycznej, gdzie w dniu 21 marca 2012 roku usunięto szwy i założono ortezę stawu skokowego i goleni prawej, w dniu 04 kwietnia 2012 roku usunięto szew podskórny rany po stronie bocznej podudzia. Podczas wizyty w Poradni ortopedycznej w 25 kwietnia 2012 roku wykonano kontrolne badanie rtg, które wykazało cechy słabego zrostu kostnego pozwalające na rozpoczęcie rehabilitacji.

W dniu 01 czerwca 2012 roku powódka została skierowana na dalsze zabiegi rehabilitacyjne celem odzyskania sprawności kończyny dolnej prawej. Rehabilitacja ta była wykonywana w warunkach szpitalnych i w ramach prewencji rentowej ZUS.

W okresie od 25 czerwca 2012 roku do 21 lipca 2012 roku powódka uczęszczała na zabiegi rehabilitacyjne do Niesamodzielnego Zakładu Opieki Zdrowotnej (...).

Kolejne zabiegi rehabilitacyjne, na które uczęszczała powódka w ramach prewencji rentowej ZUS zostały przeprowadzone w okresie od 19 lipca 2012 roku do 11 sierpnia 2012 roku w Sanatorium (...) w P..

W okresie od 01 września 2012 roku do 22 września 2012 roku powódka przebywała w Sanatorium (...) w B.. Podczas tego turnusu rehabilitacyjnego uzyskano złagodzenie dolegliwości bólowych kręgosłupa oraz poprawę ogólnej sprawności. U powódki nadal utrzymywało się ograniczenie zgięcia grzbietowego stawu skokowego prawego.

Kolejne zabiegi rehabilitacyjne były realizowane w dniach 17 października 2012 roku – 07 listopada 2012 roku w Szpitalu w L..

W dniu 22 września 2012 roku powódka została skierowana na zabiegi rehabilitacyjne, tj. kąpiele siarczkowe, kąpiele w solance jodłowo – bromkowej, masażu wirowego, hydromasażu podwodnego, basenu rehabilitacyjnego, gimnastyki indywidualnej, masażu klasycznego kręgosłupa i obręczy barkowej, hydrojet, laseru na odcinek szyjny kręgosłupa.

Dowód: karta informacyjna Szpitala (...) w B. Oddział Chirurgii Urazowo – Ortopedycznej (k. 55-56), historia choroby z poradni ortopedycznej (k. 74-75), dokumentacja medyczna powódki (k.76-88), karta informacyjna leczenia szpitalnego FNSZZ (...) Sanatorium „(...)” (k. 92), skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne (k. 93-94), karta informacyjna (k. 97), informacja o przebytej rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej ZUS (k. 98), karta informacyjna leczenia szpitalnego (k. 99), zeznania świadka J. M. (1) (k. 209-211), zeznania świadka R. M. (k. 211-212), zeznania powódki (k. 212-214)

W dniach 01 października 2012 roku do 02 października 2012 roku powódka ponownie była hospitalizowana w Szpitalu (...) w B. na Oddziale Chirurgii Urazowo – Ortopedycznej, gdzie w dniu 01 października 2012 roku została poddana kolejnemu zabiegowi operacyjnemu, podczas którego została usunięta śruba więzozrostowa.

Dowód: karta informacyjna Szpitala (...) w B. Oddział Chirurgii Urazowo – Ortopedycznej (k. 57-58), zeznania świadka R. M. (k. 211-212), zeznania świadka J. M. (1) (k. 209-211), zeznania świadka R. M. (k. 211-212), zeznania powódki (k. 212-214)

W okresie od 09 maja 2013 roku do 12 maja 2013 roku powódka przebywała w Szpitalu (...) w D.. Powódka została przyjęta na Oddział Chirurgii Urazowo – Ortopedycznej i Rehabilitacji celem planowanego usunięcia materiału zespalającego z kostek podudzia prawego. W dniu 10 maja 2013 roku u powódki wykonano zabieg chirurgiczny, w trakcie którego usunięto w całości materiał zespalający z kostek podudzia prawego. Zabiegi przebieg pooperacyjny przebiegł bez powikłań. Powódka została wypisana do domu z zaleceniami kontroli w Poradni ortopedycznej za 10 – 12 dni celem usunięcia szwów. Powódce zalecono również chodzenie z częściowym obciążaniem kończyny dolnej prawej oraz elewację kończyny. Powódka otrzymała zwolnienie lekarskie ZUS ZLA na okres 14 dni, tj. od 09 maja

213 roku do 22 maja 2013 roku. Po ww. zabiegu operacyjnym przez okres około 6 miesięcy powódce w codziennych obowiązkach domowych pomagał jej mąż i syn. Powódka została także poddana rehabilitacji w warunkach szpitalnych. W związku z tym powódka w okresie od 17 października 2013 roku do 07 listopada 2013 roku powódka przebywała w Zespole Szpitali (...) w L.. Zabiegi rehabilitacyjne, jakim została poddana powódka przyniosły poprawę stanu zdrowia i sprawności ruchowej kręgosłupa. W okresie od 19 lipca 2014 roku do 08 sierpnia 2014 roku powódka ponownie korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych w ramach prewencji rentowej ZUS i w związku z tym przebywała w uzdrowisku w I.. W okresie od 24 października 2014 roku do 14 listopada 2014 roku, jak również w dniach od 27 grudnia 2014 roku do 06 stycznia 2015 roku powódka kontynuowała rehabilitację w Uzdrowisku w I.. Następnie, w okresie od 25 czerwca 2015 roku do 18 lipca 2015 roku powódka ponownie była rehabilitowana w ramach prewencji rentowej ZUS i w związku z tym była poddawana rehabilitacji w I.. Po rehabilitacji w ramach prewencji rentowej ZUS w okresie od 25 czerwca 2015 roku do 18 lipca 2015 roku u powódki stwierdzono prawidłową ruchomość kręgosłupa bez objawów korzeniowych z okresowymi dolegliwościami bólowymi przebiegu zmian zwyrodnieniowych.

Dowód: karta informacyjna Zespołu Opieki Zdrowotnej w D. (k. 58-59), karta informacyjna leczenia szpitalnego (k. 100), informacja o przebytej rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej ZUS (k. 101), karta formacyjna (k. 102), informacja o przebytej rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej ZUS (k. 104), zeznania świadka J. M. (1) (k. 209-211), zeznania świadka R. M. (k. 211-212), zeznania powódki (k. 212-214), opinia biegłego sądowego w zakresie ortopedii traumatologii lek med. J. M. (2) (k. 261-264),

W okresie od 06 października 2015 roku do 27 października 2015 roku powódka przebywała na rehabilitacji w C., natomiast w dniach od 26 października 2016 roku do 16 listopada 2016 roku przebywała na rehabilitacji, która odbywała się w P., na którą została skierowana przez NFZ.

Dalsze pobyty powódki na turnusach rehabilitacyjnych w 2018 roku miały charakter leczenia uzdrowiskowego ogólnoustrojowego relaksacyjnego. Powódka na własny koszt wykupiła pobyt w Centrum (...) w K., na co wydatkowała kwotę 2010, 00 zł, gdzie przebywała w okresie od dnia 09 lutego 2018 roku do dnia 23 lutego 2018 roku.

Ostatni turnus rehabilitacyjny powódki miał miejsce od dnia 21 czerwca 2018 roku do 12 lipca 2018 roku w Szpitalu (...) w Ś..

Dowód: karta informacyjna (k. 105), pismo NFZ (k. 106), faktura nr (...) (k. 107), karta informacyjna (k. 108), opinia biegłego sądowego w zakresie ortopedii traumatologii lek med. J. M. (2) (k. 261-264)

W związku z wypadkiem, jakiemu uległa powódka, poniosła ona koszty leczenia w łącznej wysokości 1519, 25 zł, a na kwotę tą składały się koszty związane z zakupem kul łokciowych, leków przeciwbólowych, leków przeciwobrzękowych i przeciwzkrzepowych, materiałów opatrunkowych i maści witaminowych.

Na skutek wypadku z dnia 03 marca 2012 roku uszkodzeniu uległy buty powódki o wartości 150 zł, jej torba podróżna o wartości 100 zł, torebka o wartości 100 zł, bluzka o wartości 50 zł, a także okulary o wartości około 200 zł. Powódka w dniu 14 marca 2012 roku kupiła nowe okulary korekcyjne za kwotę 990,00 zł.

Dowód: faktury vat (k.133-144), a w tym faktura VAT za okulary (k. 135), zdjęcia przedstawiające uszkodzone rzeczy powódki (k. 149-166), zeznania powódki (k. 212-214)

U powódki po zdarzeniu wystąpiły objawy stresu pourazowego. Powódka była bardzo złęknioma, obawiała się o bezpieczeństwo swoje i swoich bliskich, często pojawiały się przed jej oczami obrazy z wypadku i słyszała jego odgłosy, miała koszmary senne. Ponadto, miała silne poczucie winy związane z uczniem, który razem z nią brał udział w wypadku - powódka była przekonana, że gdyby podjęła inna decyzję, jej uczeń nie doznałby ran, które były bardzo poważne. W związku z powyższym powódka po wypadku nawiązała kontakt z Ośrodkiem (...) w T., gdzie od dnia 23 lutego 2012 roku do dnia 31 sierpnia 2012 roku pozostawała w kontakcie terapeutycznym z psychologiem z ww. placówki. Powódka zgłosiła się do ww. Ośrodka z powodu objawów ostrej reakcji stresowej, będącej następstwem uczestniczenia w katastrofie kolejowej. Powódka zgłaszała problem z bezsennością, powtarzającymi się koszmarami

nocnymi, obniżeniem nastroju, wzmożonym lękiem oraz z pojawiającymi się mimowolnie wielokrotnie w ciągu dnia obrazami z miejsca wypadku. Powódka borykała się z trudnościami w codziennym funkcjonowaniu w wyniku doznanych obrażeń.

W dniu 25 marca 2015 roku powódka ponownie zgłosiła się Ośrodka (...) w T. ze względu na nawrót objawów PTSD, związany z koniecznością uczestniczenia w procedurach ZUS, dotyczących określenia poziomu uszczerbku na zdrowiu poniesionego przez nią w wypadku.

Powódka z zalecenia psychiatry w związku z objawami PTSD po przebytej w 2012 roku katastrofie kolejowej pod S. zgłosiła się w celach diagnostycznych do Gabinetu Psychologiczno –Psychoterapeutycznego w T.. Wykonana diagnostyka potwierdziła występowanie u powódki zespołu stresu pourazowego, któż zaburzał codzienne funkcjonowanie powódki. Wdrożono leczenie farmakologiczne oraz zalecono podjęcie przez powódkę psychoterapii.

Dowód: zaświadczenie wydane przez Dyrektora (...) Ośrodka (...) mgr D. B. (k. 116), zaświadczenie z dnia 25 marca 2015 roku wydane przez Dyrektora (...) Ośrodka (...) mgr D. B. (k. 117), opinia psychologiczna z dnia 08 kwietnia 2015 roku (k. 118), zaświadczenie lekarskie(k. 119)

Powódka posiada wykształcenie wyższe muzyczne i pedagogiczne. Przed wypadkiem powódka była osobą zdrową, nie cierpiała na dolegliwości natury astmatycznej, nie odczuwała dolegliwości bólowych kręgosłupa. Powódka gra na organach i przed wypadkiem dawała liczne koncerty, co było jej pasją. Powódka koncertowała w T., Brała również udział w różnych festiwalach.

Przed wypadkiem nie była leczona operacyjnie, nie przebywała w Szpitalach.

Po wypadku, jakiemu uległa w dniu 03 marca 2012 roku w okresie od 2012 – 2013 przebywała na zwolnieniu lekarskim i świadczeniu rehabilitacyjnym. Po wypadku powódka skarżyła się na dolegliwości bólowe, nie mogła chodzić ani wstać. Po wypadku powódka stała się bardziej nerwowa, doświadcza lęków związanych z wypadkiem, boi się jazdy pociągiem, Powódka obecnie z uwagi na dolegliwości związane z operowaną nogą nie może gra koncertów, a swój wolny czas spędza w domu.

W 2013 roku powódka wróciła do pracy do Zespołu (...) w T., gdzie jest zatrudniona jako nauczyciel gry na organach.

Dowód: zaświadczenie z dnia 30 września 2014 roku wydane przez Dyrektora Zespołu (...) w T. (k. 120), zeznania świadka J. M. (1) (k. 209-211),

Wskutek wypadku kolejowego powódka doznała obrażeń fizycznych wiążących się z odczuwalnym cierpieniem i dyskomfortem. Skutkiem tego było pogorszenie funkcjonowania psychicznego, tj. pojawienie się depresji, zaburzeń lękowych, a w dłuższej perspektywie znaczne wyczerpanie sił psychicznych.

U powódki stwierdza się występowanie zespołu stresu pourazowego. Obecnie objawy utrzymują się na niższym poziomie, niż miało to miejsce w okresie bezpośrednio po wypadku. Powódka odczuwa lęk w sytuacjach zbliżonych do sytuacji wypadku, okresowo nawracają do niej wspomnienia zdarzenia, powodując silny stres i cierpienie psychiczne.

Aktualnie powódka cierpi psychicznie z powodu złego stanu swojego zdrowia fizycznego, co skutkuje występowaniem u niej depresji, leków, utratą pewności siebie oraz znacznym wyczerpaniem sił psychicznych. Dodatkowym czynnikiem powodującym wzmożony stres i zaburzającym funkcjonowanie psychiczne jest poczucie odpowiedzialności za ucznia, który ucierpiał w trakcie wypadku. W funkcjonowaniu powódki nastąpiło pogorszenie względem stanu z przed wypadku, a przede wszystkim jej wycofanie z życia towarzyskiego, utrata satysfakcji z pracy, spadek zainteresowania życiem, częściowa utrata radości z codziennych sytuacji, zaburzenia snu oraz poczucie braku stabilności psychicznej.

Powódka wymaga dalszej terapii psychologicznej i leczenia psychiatrycznego, celem zmniejszenia intensywności objawów psychopatologicznych oraz przyniesienia ulgi w cierpieniu psychicznym.

Możliwe jest wystąpienie u powódki znacznej psychopatologii w przyszłości, co jest podyktowane jej obecnym stanem psychicznym. Od momentu wypadku powódka angażuje ona wszystkie siły psychiczne w pracę nad sobą i rehabilitację. U powódki występuje znaczny poziom nasilenia mechanizmów obronnych m. in. racjonalizacji i intelektualizacji, co świadczy o toczącym się procesie chorobowym, który w przyszłości może spowodować zaburzenia funkcji psychicznych.

Dowód: opinia sądowo – psychologiczna sporządzona przez biegłą sądową psycholog mgr B. C. (1) (k. 224-227), opinia uzupełniająca sądowo – psychologiczna sporządzona przez biegłą sądową psycholog mgr B. C. (1) (k. 296-297)

Powódka wymagała pomocy innych osób w okresie po wyjściu ze szpitala przez okres około 3 tygodni w wymiarze średnio 4 godzin dziennie. Następnie pomoc wymagana była w mniejszym zakresie, ponieważ czynności samoobsługowe, w tym spożywanie posiłków powódka wykonywała samodzielnie, więc przez kolejne 3 tygodnie w wymiarze średnim do 2 godzin dziennie.

W okresie przebywania w sanatorium i w oddziałach rehabilitacyjnych powódka nie wymagała pomocy innych osób niż personel szpitalny.

Po usunięciu zespoleń od dnia 13 maja 2014 roku przebywając na zwolnieniu lekarskim powódka nie mogła pracować, ale mogła poruszać się z oszczędzaniem kończyny dolnej prawej przez okres 4 tygodni i wtedy pomoc była jej potrzebna w wymiarze 1 godziny dziennie.

Uszczerbek, jakiego doznała powódka na skutek katastrofy kolejowej pod S. w obrębie narządu ruchu ma charakter trwały i wynosi 15 %.

Proces leczenia powódki ze względu na narząd ruchu został zakończony. Okresowe zabiegi rehabilitacyjne mogą być wykonywane ambulatoryjnie w ramach NFZ. Nie poprawią one ruchomości stopy, ale mogą być pomocne w zmniejszaniu dolegliwości.

Powódka nie powróciła do pełnej sprawności. Nie ma powodów, aby przewidywać pojawienie się w przyszłości innych następstw wypadku. Ze względu na narząd ruchu powódka nie wymaga leczenia na turnusach sanatoryjnych i rehabilitacyjnych poza NFZ.

Dowód: opinia biegłego sądowego w zakresie ortopedii traumatologii lek med. J. M. (2) (k. 261-264)

Pismem z dnia 12 kwietnia 2012 roku powódka wezwała stronę pozwaną do wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 400.00,00 złotych. Strona pozwana decyzją wydaną w dniu 01 czerwca 2012 roku przyznała na rzecz powódki zaliczkę w wysokości 10.000 zł.

Dowód: pismo powódki z dnia 12 kwietnia 2012 roku (k. 25-29), decyzja strony ozwanej z dnia 01 czerwca 2012 roku (k.33)

Pismem z dnia 12 czerwca 2018 roku, które doręczono stronie pozwanej w dniu 14 czerwca 2018 roku, powódka wezwała pozwanego Ubezpieczyciela do zapłaty na jej rzecz kwoty 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia za skutki wypadku powódki z dnia 03 marca 2012 roku wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 02 czerwca 2012 roku do dnia 31 grudnia 2012 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, kwoty 1267, 47 tytułem zwrotu kosztów leczenia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 02 czerwca 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 13.858,70 zł tytułem zwrotu kosztów opieki.

Powyższe pismo zostało doręczono stronie pozwanej w dniu 14 czerwca 2018 roku.

Dowód: pismo powódki z dnia 12 czerwca 2018 roku (k 34-47), wydruk śledzenie przesyłki (k.40)

Powódka ponowiła swoje roszczenia w przesądowym wezwaniu do zapłaty z dnia 17 września 2018 roku, doręczonemu stronie pozwanej w dniu 19 września 2018 roku. Powódka nadto żądała w treści tego wezwania zapłaty renty z tytułu zwiększonych potrzeb, począwszy od października 2018 roku oraz odszkodowania za uszkodzone w wypadku rzeczy, wyznaczając pozwanemu termin 7 – dni na spełnienie roszczenia. Strona pozwana nie znalazła podstaw do zmiany dotychczasowego stanowiska i nie uwzględniła roszczeń powódki.

Dowód: pismo powódki z dnia 17 września 2018 roku (k. 41-47), wydruk śledzenie przesyłki (k. 49), decyzja strony pozwanej z dnia 16 października 2018 roku (k. 50-52)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych powyżej i zalegających w aktach sprawy dokumentów dopuszczonych w charakterze dowodu. Wskazane powyżej dokumenty dające podstawę dla poczynienia ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd uznał za autentyczne i wiarygodne. Ich treść i forma nie budziły zastrzeżeń i wątpliwości i nie ujawniły się okoliczności podważałyby wiarygodność tych dowodów i godziły w ich moc dowodową od strony materialnej czy formalnej.

Sąd podzielił wnioski płynące z opinii głównych jak i uzupełniających biegłych sądowych: specjalisty w zakresie ortopedii i traumatologii J. M. (2) oraz biegłą psycholog B. C. (1). Opinie te spełniały wszystkie kodeksowe wymogi jakie są wymagane od opinii biegłego w zakresie wiadomości specjalnych. Cechowały się rzetelnością, fachowością i brak było skutecznych przesłanek mogących podważać zasadność wniosków zawartych w opinii. Biegli wydający opinie posiadają fachową wiedzę w zakresie opiniowanego przedmiotu, a w stosownych analizach przedstawiali podstawy, na których oparli się wydając swoje opinie i wskazali przesłanki prowadzące do końcowych wniosków. Biegli zdaniem Sądu rzeczowo i logicznie ukazali kwestie dotyczące stanu zdrowia powódki, procesu leczenia i dalszych rokowań. Wyniki przedstawione w opinii zostały poprzedzone badaniem powódki, jak i analizą przedłożonej dokumentacji medycznej.

Podkreślić należy, że strona pozwana w piśmie przygotowawczym z dnia 17 czerwca 2019 roku odnosząc się do opinii sporządzonej przez biegłą sądową z zakresu psychologii mgr B. C. (1) wskazała, iż biegła pozostawała w osobistym sporze sądowym w wyniku czego pozwana wniosła o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego z zakresu psychologii podnosząc, iż zachodzi uzasadniona obawa co do obiektywizmu biegłej B. C. (1). Sąd jednak uznał, że wniosek strony pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż okoliczność ta została powołana z opóźnieniem, znana była od samego początku a zatem jej powołanie już po wykonaniu opinii przez biegłego nie mogła wpłynąć na wyłączenie biegłego, Nadto sąd zauważa, że rzeczony proces zakończył się już dawno temu orzeczeniem, zaakceptowanym przez obie strony, od dawna prawomocnym. Biegła zaś jest profesjonalnym psychologiem, i wobec tego nie sposób przypisywać jej takiej małostkowości by miała się wiele lat po zakończeniu jakiejś drobnej sprawy odszkodowawczej mścić na firmie ubezpieczeniowej.

Sąd oddalił też wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu psychologii, uznając, że nie ma do tego żadnych podstaw, gdyż opinia biegłej B. C. (1) była jasna i nie budziła wątpliwości Sądu. Rzeczą oczywistą jest, że sam fakt uczestniczenia przez powódkę w tak niebezpiecznym i tragicznym zdarzeniu, jak katastrofa kolejowa spowodować mógł występowanie u powódki zespołu stresu pourazowego. Z doświadczenia orzeczniczego Sądu wynika, że każdy wypadek komunikacyjny jest niewątpliwie dużym przeżyciem psychicznym, łączącym się z ogromnym stresem, wypadek w którym miała nieszczęście brać udział powódka nie był zaś takim sobie wypadkiem, ale jedną z większych katastrof w ostatnich dziesięcioleciach i to jest fakt notoryjny.

Biegła B. C. (1) w piśmie z dnia 12 grudnia 2019 roku w sposób jednoznaczny wskazała, że opinia została wydana w oparciu o wyniki uzyskane przez powódkę w testach psychologicznych, których wiarygodność pomiarowa została wielokrotnie wykazana licznymi badaniami. Sąd miał także na względzie fakt, że w reakcji na zarzuty zgłoszone przez obie strony, Sąd przeprowadził dowód z opinii uzupełniającej, w której biegła wyczerpująco wyjaśniła wątpliwości podnoszone w przez stronę pozwaną.

Odnosnie dowodów osobowych Sąd zasadniczo dał wiarę zarówno zeznaniom świadka jak i zeznaniom powódki, gdyż były one jasne, spójne i logiczne. Zauważyć trzeba, że świadek oraz powódka w swej relacji opisali wszystkie zapamiętane przez siebie okoliczności dotyczące stanu zdrowia powódki i podejmowanego przez nią leczenia. Ich relacje są rzeczowe i wzajemnie się uzupełniają.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo E. M. zasługiwało na częściowe uwzględnienie co do zadośćuczynienia, jak i co do odszkodowania, było natomiast niezasadne co do żądań zasądzenia na rzecz powódki renty.

Powódka E. M. w niniejszej sprawie dochodziła od zasądzenia od strony pozwanej - (...) S.A. z siedzibą w S. kwoty 170.000, 00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 09 listopada 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 listopada 2016 roku do dnia zapłaty, kwoty 1.267, 47 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 09 listopada 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 listopada 2016 roku do dnia zapłaty, kwoty 11.804,88 zł tytułem zwrotu kosztów opieki wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty. Powódka wniosła nadto o zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kwoty 400 zł tytułem renty płatnej do 10-ego dnia każdego miesiąca, począwszy od października 2018 roku wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, kwoty 600 zł tytułem odszkodowania za uszkodzone w wypadku buty, okulary, torbę, bluzkę oraz torebkę wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 27 września 2018 roku do dnia zapłaty, ustalenie, że pozwany będzie ponosić w przyszłości odpowiedzialność za ewentualne skutki wypadku, jakiemu uległa powódka.

Strona pozwana w toku niniejszego postępowania konsekwentnie wносиła o oddalenie powództwa w całości argumentując, iż wypłacona w toku postępowania likwidacyjnego kwota na rzecz powódki w całości wyczerpuje uzasadnione roszczenia powódki wynikające ze zdarzenia, z którego powódka wywodzi swoje roszczenia. W ocenie pozwanej dochodzona przez powódkę dalsza kwota z tytułu zadośćuczynienia jak i się jako rażąco wygórowana.

Zasada odpowiedzialności pozwanego, jako odpowiedzialnego z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika biorącego udział w katastrofie komunikacyjnej nie była sporna, albowiem została przez niego uznana zarówno w toku postępowania likwidacyjnego, jak i w odpowiedzi na pozew. Strona pozwana kwestionowała jedynie swoją dalszą odpowiedzialność, ponad kwoty wypłacone w trakcie likwidacji szkody.

Przypomnieć należy, że stosownie do art. 822 § 1 k.c. ubezpieczyciel jest zobowiązany do zapłaty określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Podstawą materialną dochodzonego przez E. M. roszczenia są przepisy art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którymi jeśli skutek czynu niedozwolonego (jakim jest również wypadek komunikacyjny) doszło do uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, wówczas Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W art. 445 § 1 k.c. dotyczącym zadośćuczynienia pieniężnego, ustawodawca posługuje się pojęciem niedookreślonym „suma odpowiednia”. W bogatym w tej kwestii orzecznictwie ugruntował się aprobowany także i w piśmiennictwie pogląd opowiadający się za kompensacyjnym charakterem przewidzianego w art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienia. (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 8.12.1973 r, III CZP 37/73). Dla przykładu Sąd wskazuje na pogląd Sądu Apelacyjnego w Białymstoku wyrażony wyroku z dnia 13.09.2012 r. (I ACa 349/12), zgodnie z którym zadośćuczynienie pieniężne, stanowi przybliżony ekwiwalent za doznaną przez pokrzywdzonego szkodę niemajątkową (krzywdę), a zatem powinno ono wynagrodzić doznane przez pokrzywdzonego cierpienia, utratę radości życia oraz ułatwić mu przezwycięzenie ujemnych przeżyć psychicznych. Celem zadośćuczynienia jest naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych dlatego ustalając kwotę zadośćuczynienia

należy mieć na uwadze rozmiar cierpień fizycznych związanych z zaistnieniem wypadku, jak i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu oraz długotrwałego leczenia. Wśród innych okoliczności wpływających na wysokość zadośćuczynienia jest między innymi wymóg ustalenia go w rozsądnych granicach adekwatnych do aktualnych stosunków majątkowych, bo jak wspomniano jego celem jest pokrycie szkody majątkowej, a nie wzbogacenie poszkodowanego. Kwota zadośćuczynienia winna przy tym odpowiadać aktualnym warunkom życiowym i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Przy ustalaniu zadośćuczynienia trzeba również uwzględnić: rodzaj naruszonego dobra, rozmiar krzywdy, stopień winy sprawcy, przyczynienia się pokrzywdzonego do szkody, wiek pokrzywdzonego. (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4.06.1968 r, I PR 175/68, uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8.12.1973 r, III CZP 37/73 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 03.11.1994 r, sygn. akt: APr 43/94).

Przy ustalaniu kwoty zadośćuczynienia nie można również pomijać czasokresu leczenia się poszkodowanego i odczuwania dolegliwości fizycznych, uczucia krzywdy spowodowanej ułomnością, a także np. niemożności korzystania z przyjemności uprawiania sportów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10.04.1974 r, II CR 123/74). Zakres ujemnych doznań pokrzywdzonego składających się na pojęcie krzywdy może zależeć również od takich okoliczności, jak np. jego wiek, rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość a także ograniczenie zdolności do pracy i utrudnienia w jej wykonywaniu, nie stanowiące podstawy do przyznania renty z ubezpieczenia społecznego (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z 19.10.1961r., 2 CR 804/60, wyrok Sądu Najwyższego z 12.04.1972 r. II CR 57/72, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4.06.1968 r, I PR 175/68). W tej kwestii wskazać także należy, że zgodnie z nowszym orzecznictwem Sądu Najwyższego (por: wyrok z 30.01.2004 r. I CK 131/03) powołanie się przez Sąd przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. Podobnie uwzględnianie stopy życiowej społeczeństwa przy określaniu wysokości zadośćuczynienia nie może podważać jego kompensacyjnej funkcji (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 10.03.2006 r. IV CSK 80/05).

Mając na względzie powyższe kryteria oraz materiał dowodowy zebrany w sprawie Sąd uznał, że E. M. niewątpliwie doznała krzywdy w wyniku katastrofy kolejowej, do której doszło w dniu 03 marca 2012 roku. Przystępując zaś do oceny jej rozmiaru, należy w pierwszym rzędzie wskazać, iż niewątpliwie stwierdzono u powódki następstwa natury fizycznej powstałe na skutek wypadku. Jak wynika bowiem z opinii biegłego sądowego w zakresie ortopedii i traumatologii lek. med. J. M. (2) powódka doznała obrażeń w postaci złamania podudzia prawego, urazu wielonarządowego oraz rany tłuczonej głowy. Jak wynika z okoliczności sprawy, uraz w postaci złamania podudzia prawego wymagał leczenia operacyjnego oraz długotrwałej rekonwalescencji, co niewątpliwie było dla powódki źródłem znacznych cierpień fizycznych.

W ocenie Sądu nie budzi żadnych wątpliwości to, że powódka przeżyła ogromny stres związany z udziałem w katastrofie kolejowej w dniu 03 marca 2012 roku, a następnie z hospitalizacją, przeprowadzonym w dniu 06 marca 2012 roku zabiegami operacyjnymi i dolegliwościami fizycznymi. Z treści opinii biegłej sądowej B. C. (1) wynika, że powódka na skutek wypadku kolejowego doznała obrażeń fizycznych wiążących się z odczuwalnym cierpieniem i dyskomfortem, skutkiem czego było pogorszenie jej funkcjonowania psychicznego, pojawienie się depresji, zaburzeń lekowych oraz w dłuższej perspektywie znaczne wyczerpanie sił psychicznych. Biegła w sposób jednoznaczny wskazała, że aktualnie powódka cierpi psychicznie z powodu złego stanu swojego zdrowia fizycznego, co skutkuje występowaniem u niej depresji, lęków, utratą pewności siebie oraz znacznym wyczerpaniem sił psychicznych.

Niewątpliwie także, zarówno sama rozległość obrażeń doznanych przez powódkę, jak i ich następstwa, stanowiły dla E. M. znaczny dyskomfort i utrudnienie w codziennym funkcjonowaniu. Sąd zwrócił również uwagę na fakt, iż konsekwencje zdarzenia z dnia 03 marca 2012 roku miały dodatkowo wpływ na codzienne życie powódki, która w pierwszym okresie po zdarzeniu była uzależniona od pomocy osób trzecich. To, w ocenie Sądu, niewątpliwie potęgowało negatywne samopoczucie powódki, która do momentu zdarzenia była osobą w pełni sprawną i samodzielną.

Zaznaczenia wynika, że z przeprowadzonej opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii wynika, że powódka nie powróciła do pełnej sprawności.

Biorąc pod uwagę powyższe skutki wypadku i jego następstwa kwota zadośćuczynienia powinna stanowić odczuwalną dla powódki gratyfikację i nie można uznać za wystarczającą w tym zakresie kwotę 10 000 zł, jaką przyznał powódce pozwany ubezpieczyciel w ramach postępowania likwidacyjnego. Jak wynika z okoliczności ustalonych w sprawie w związku z doznanymi na skutek wypadku obrażeniami powódka nie tylko musiała przechodzić leczenie – w tym zabieg operacyjny, leczenie i rehabilitację już po opuszczeniu szpitala – ale miała znacząco ograniczoną zdolność sprawnego funkcjonowania w porównaniu do stanu zdrowia przed wypadkiem.

Należy mieć na względzie, że powódka w chwili wypadku miała 51 lat, zatem była osobą sprawną i w pełni sił, z perspektywami dalszej aktywności życiowej i zawodowej. Obrażenia jakich doznała powódka spowodowały trwałe uszczerbek na zdrowiu powoda który na podstawie rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania biegły J. M. (2) ocenił na 15 %. Nie ulega wątpliwości, że okoliczności samego zdarzenia, obawa o życie i zdrowie ucznia, z którym powódka podróżowała, widok innych okaleczonych bądź martwych uczestników tej katastrofy, a także obrażenia, jakich doznała powódka i proces leczenia spowodowały znaczne nasilenie krzywdy u powódki na co złożyły się nadto silne dolegliwości bólowe i trudne przeżycia związane z uszkodzeniem ciała. Nadto powódka straciła bardzo dla siebie istotną możliwość profesjonalnej gry na organach, co jest po tyle ważne, że powódka jest muzykiem, i to była muzykiem koncertującym, co dla artysty bezspornie stanowi esencję wykonywanej sztuki. Po wypadku powódka nadal co prawda pracuje, ale jest już tylko muzykiem – pedagogiem. Zarabia co prawda tyle co dawniej, ale utraciła pasję i możliwość jej realizacji.

Mając zatem na uwadze ustalenia biegłych zawarte w sporządzonych opiniach w sprawie, a także szczególnie drastyczne okoliczności wypadku, dolegliwości fizyczne i psychiczne związane z wypadkiem, a także zważywszy na dyspozycję art. 445 k.c. Sąd uznał, że odpowiednią i adekwatną do opisanej powyżej sytuacji jest kwota 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W podobnych sprawach, nie generalizując rzecz jasna wszystkiego do matematyki, ale raczej wskazując prawidłowość statystyczną przyznawane zadośćuczynienia wahają się zależnie od okoliczności wynosząc od 2000 do 3000 złotych za jeden procent uszczerbku na zdrowiu. Mając jednak na uwadze wskazane wyżej szczególne okoliczności wypadku i istotne jego następstwa dla psychiki i zdrowia powódki, oraz jej planów i aspiracji życiowych, a także zważywszy na dyspozycję art. 445 k.c., Sąd uznał, że tytułem zadośćuczynienia należy się powódce łączna kwota 60.000 zł, co odpowiadałoby wysokości 4000 złotych za jeden procent trwałego uszczerbku na zdrowiu. Jednak kompensuje to też krzywdę psychiczną, która nie jest w tym wypadku przeliczalna na procenty.

Z uwagi na fakt, iż w toku postępowania likwidacyjnego pozwana wypłaciła już powódce kwotę 10.000 zł., to Sąd zasądził od pozwanego na jej rzecz tytułem zadośćuczynienia dodatkowo kwotę 50.000 zł., co skutkowało uwzględnieniem przez Sąd w części roszczenia powódki w przedmiocie żądania zasądzenia od pozwanej na jej rzecz zadośćuczynienia. W ocenie Sądu kwota ta nie jest na pewno rażąco wygórowana. Uwzględnia ona doznaną przez powódkę krzywdę, na którą składają się cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienie psychiczne, polegające na ujemnych uczuciach i przeżyciach w związku z doznanymi cierpieniami fizycznymi, rozstrojem zdrowia i uszkodzeniami ciała, przeżyciami wypadkowymi, utraconymi aspiracjami zawodowymi.

Podnieść jednocześnie należy, że miarkując wysokość zadośćuczynienia za doznaną przez powódkę krzywdę pamiętać należało, że zadośćuczynienie to nie może mieć na celu jej wzbogacenia. Sąd Najwyższy wskazał bowiem, że „krzywda wynagradzana zadośćuczynieniem pieniężnym, uregulowanym w art. 445 k.c.” jest szkodą niemajątkową. Charakter takiej szkody decyduje o jej niewymierności. Przyznanego poszkodowanemu zadośćuczynienia nie należy zatem traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Odpowiedniość

kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 k.c., ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia” (por wyrok SN z dnia 9 lutego 2000r. III CKN 582/98, lex nr 52776).

Dlatego też Sąd uznał, że w świetle ustalonych okoliczności faktycznych w sprawie przyznanie powódce zadośćuczynienia w wyższej kwocie, to jest w wysokości dochodzonej pozwem, tj. w kwocie 170.000 zł jest żądaniem wygórowanym. Mając na względzie rodzaj obrażeń jakich doznał powódka i rozmiar związanych z nimi cierpień fizycznych w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpień psychicznych, zdaniem Sądu zadośćuczynienie w łącznej kwocie 60.000 zł jest właściwie wyważone. Taka kwota w pełni odpowiada warunkom, w jakich powódka funkcjonuje oraz aktualnym warunkom ekonomicznym. Stanowi ona dla powódki realną pomoc i rekompensatę za doznaną krzywdę, a także wpłynie odpowiednio na sytuację ekonomiczną powódki.

Mając powyższe na uwadze orzec należało jak w pkt. I sentencji wyroku, przy czym o odsetkach od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia, należało orzec na podstawie art. 481 §1 k.c., stanowiącego, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Sąd miał na względzie, że powódka pismem z dnia 12 kwietnia 2012 roku wezwała pozwanego do wypłaty na jej rzecz kwoty 400.000 zł tytułem zadośćuczynienia za skutki zdarzenia z dnia 3 marca 2012 roku. Decyzją z dnia 1 czerwca 2012 roku strona pozwana, po rozpatrzeniu zgłoszonych przez powódkę roszczeń przyznała E. M. tytułem zadośćuczynienia kwotę 10.000 zł. Zatem, roszczenie powódki w przedmiocie zasądzenia na jej rzecz odsetek naliczanych od dochodzonego roszczenia w części zostało przedawnione, z uwagi na trzyletni okres przedawnienia jej roszczenia o odsetki. Powódka natomiast złożyła niniejszy pozew w dniu 8 listopada 2018 roku, w związku z czym powódce przysługiwało roszczenie o zasądzenie odsetek za okres 3 lata wstecz, przed złożeniem pozwu i przed upływem terminu przedawnienia w tym zakresie tj. od dnia 9 listopada 2015 roku.

W takiej zaś sytuacji należało orzec o odsetkach zgodnie z żądaniem pozwu, a więc od dnia 9 listopada 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku Sąd od przyznanej powódce kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia zasądził odsetki ustawowe, natomiast od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty Sąd zasądził dalsze ustawowe odsetki za opóźnienie, do dnia zapłaty. To skądinąd też w pewnym zakresie kompensuje krzywdę powódki, albowiem po skapitalizowaniu odsetki te wyniosą około 17.000 złotych.

W zakresie roszczeń odszkodowawczych powódka dochodziła zasądzenia na jej rzecz zwrotu kosztów leczenia, zwrotu kosztów opieki, zapłaty odszkodowania za uszkodzone w wypadku rzeczy oraz zasądzenia renty z tytułu zwiększonych potrzeb.

W ocenie Sądu na częściowe uwzględnienie zasługiwały roszczenia odszkodowawcze powódki tak w zakresie zwrotu kosztów opieki osób trzecich, jak i zwrotu kosztów leczenia i uszkodzonych rzeczy.

Podstawę prawną odszkodowania stanowi przepis art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. W judykaturze i piśmiennictwie wskazuje się, iż poszkodowany może domagać się kompensaty wszelkich kosztów, a więc: kosztów leczenia (pobytu w szpitalu, konsultacji u wybitnych specjalistów, dodatkowej pomocy pielęgniarstwa, koszty lekarstw itp.), kosztów transportu, kosztów odwiedzin osób bliskich, kosztów szczególnego odżywiania i pielęgnacji w okresie rekonwalescencji, kosztów nabycia specjalistycznej aparatury rehabilitacyjnej, kosztów sprawowanej nad nim opieki, kosztów przyuczenia do wykonywania nowego zawodu, zwrotu utraconych zarobków.

Powódka z tytułu zwrotu kosztów opieki domagała się zasądzenia kwoty 11.804,48 zł. W doktrynie i orzecznictwie wskazuje się, iż jeżeli w wyniku doznanego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia poszkodowanemu potrzebna jest opieka (stała lub tymczasowa – np. w czasie, gdy nie był w stanie samodzielnie funkcjonować), odszkodowanie obejmuje także koszty tej opieki. Poszkodowany może dochodzić zwrotu kosztów opieki, jeśli ze względu na stan zdrowia taka opieka jest potrzebna. Czynnikiem decydującym o możliwości żądania zwrotu tych kosztów nie jest natomiast fakt, że zostały lub nie zostały rzeczywiście poniesione. Nie jest konieczne, aby poszkodowany rzeczywiście opłacił koszty takiej opieki, stanowią one element należnego poszkodowanemu odszkodowania nawet wtedy, jeśli

opieka sprawowana była przez członków rodziny poszkodowanego nieodpłatnie. Szkodą jest już bowiem konieczność zapewnienia opieki, natomiast zapewnienie sobie przez poszkodowanego tańszej lub nawet nieodpłatnej opieki nie zmniejsza szkody. Czynnikiem decydującym o możliwości żądania zwrotu tych kosztów nie jest natomiast fakt, że zostały lub nie zostały rzeczywiście poniesione. Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z 11 czerwca 2014 r., I ACa 1593/13, stwierdził, iż to, że opiekę zapewniali poszkodowanemu członkowie rodziny, nie zaś profesjonalny personel medyczny, nie może prowadzić do wyłączenia lub ograniczenia jego prawa do odszkodowania z tego tytułu. Wystarczającą podstawą zasądzenia na rzecz poszkodowanego renty jest bowiem wykazanie przez niego istnienia zwiększonych potrzeb stanowiących następstwo czynu niedozwolonego. Opiekę tę mogą sprawować zarówno członkowie rodziny, jak i opiekunka, czyniąc to nawet nieodpłatnie. Poszkodowany może dochodzić zwrotu kosztów opieki obliczonych według cen rynkowych, nawet jeśli opieka sprawowana jest bezpłatnie przez członków rodziny.

Sąd uznał co do zasady roszczenie powódki o zasądzenie kosztów opieki osób trzecich w okresie leczenia i rehabilitacji, gdyż w świetle dowodu z opinii biegłego J. M. (2), nie budzi wątpliwości fakt, iż wypadek, któremu uległa powódka w dniu 3 marca 2012 roku spowodował, iż w trakcie rekonwalescencji nie była ona w stanie samodzielnie funkcjonować i wymagała pomocy osób trzecich. Nie budziło także wątpliwości, że powódka z uwagi na zakres obrażeń, jakich doznała na skutek wypadku z dnia 3 marca 2012 roku, a w szczególności z uwagi na obrażenia kończyny dolnej oraz okolicy kręgosłupa szyjnego i piersiowego była ograniczona w samoobsłudze, przygotowywaniu posiłków, sprzątaniu, wykonywaniu zakupów, miała trudności z wykonywaniem czynności dnia codziennego. Ustalając wymiar sprawowanej opieki nad powódką Sąd oparł się na treści opinii sporządzonej przez biegłego sądowego J. M. (2). Z opinii tego biegłego ewidentnie wynikało, iż powódka wymagała pomocy osób innych w okresie po wyjściu ze szpitala przez okres około 3 tygodni w wymiarze od 3 do 4 godzin dziennie. Z treści tej opinii wynika, że w późniejszym okresie powódka wymagała pomocy innych osób w mniejszym okresie, gdyż czynności samoobsługowe, w tym spożywanie posiłków wykonywała samodzielnie, w konsekwencji czego biegły stwierdził że przez kolejne 3 tygodnie powódka wymagała pomocy innych osób w wymiarze do 2 godzin dziennie, zaś w okresie przebywania w sanatorium i w oddziałach rehabilitacyjnych E. M. nie wymagała pomocy innych osób niż personel medyczny.

W związku z powyższym, mając na względzie treść opinii biegłego sądowego J. M. (2) Sąd uznał, że powódka w okresie po wyjściu ze szpitala przez okres trzech tygodni wymagała pomocy innych osób w wymiarze 4 godzin dziennie, co łącznie daje 84 godziny (21 dni x 4 godziny). Następnie, w ślad na wnioskami opinii Sąd przyjął, że przez kolejne trzy tygodnie a więc przez okres 21 dni rzeczywisty wymiar opieki nad powódką wyniósł 2 godziny dziennie, a więc łącznie 42 godziny (21 dni x 2 godziny). Z kolei przez okres następnych czterech tygodni w ocenie Sądu powódka wymagała pomocy osób innych w wymiarze 1 godziny dziennie tj. łącznie w wymiarze 28 godzin.

Reasumując powyższe, w ocenie Sądu powódka na skutek obrażeń, jakich doznała w wyniku przedmiotowego wypadku wymagała opieki osób trzecich w łącznym wymiarze 154 godzin (84 godz. + 42 godz. + 28 godz.). Przyjmując stawkę godzinową 9 zł za sprawowanie opieki, bo rzecz cała działa się przecież kilka lat temu i stawki były niższe niż obecnie, odszkodowanie należne powódce od pozwanej z tytułu opieki osób trzecich powinno wynieść 1.386 zł (154 h x 9zł). Sąd zasądził od ww. kwoty odsetki od dnia 14 lipca 2018 roku mając na względzie, że powódka w piśmie z dnia 12 czerwca 2018 roku wezwała pozwaną do zapłaty, a w treści tego wezwania oprócz zapłaty zadośćuczynienia powódka domagała się po raz pierwszy także zapłaty kwoty 13.858,70 zł tytułem zwrotu kosztów opieki. Powyższe wezwanie zostało doręczone pozwanej w dniu 14 czerwca 2018 roku. Zatem, pozwana miała 30 dni na spełnienie świadczenia na rzecz pozwanej, a nie wywiązanie się z tego obowiązku spowodowało, że pozwana popadła w opóźnienie z niezwłocznie po wezwaniu. W związku z tym, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.386 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 lipca 2018 roku uznając, że pozwany miał 30 dni na spełnienie świadczenia.

Powódka poniosła koszty leczenia w wysokości 1519,25 zł, które udokumentowała fakturami (k. 133-143), na to złożyły się także koszty zakupu nowych okularów. W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana przyznała powódce z tego tytułu kwotę 251,78 zł. Zatem, do zasądzenia pozostaje pozostała kwota wykazanych przez powódkę i poniesionych przez nią kosztów leczenia w kwocie 1267,47 zł. Zaznaczenia przy tym wymaga, że koszty leczenia poniesione przez powódkę, a udokumentowane rachunkami pozostają w związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 03 marca 2012 roku. Dla porządku można dodatkowo wskazać, iż oceniając przedłożone przez powódkę faktury biegły

J. M. (2) w złożonej opinii w sposób jednoznaczny stwierdził, iż załączone do akt sprawy faktury za kule łokciowe, leki przeciwbólowe, przeciwozkrępkowe i przeciwzakrzepowe są zasadne. Również przedłożone przez powódkę faktury za materiały opatrunkowe i maści witaminowe w świetle opinii biegłego są zasadne. W związku z powyższym roszczenie powódki zasługiwało na uwzględnienie w zakresie żadanego zwrotu części kosztów leczenia poniesionych i udokumentowanych przez powódkę w wysokości – 1519,25 zł. Od kwoty tej należy odjąć kwotę dotychczas wypłaconą przez pozwaną w wysokości 251,78 zł, w konsekwencji czego to zasądzenia pozostaje kwota 1.267, 47 zł, którą Sąd zasądził wraz z odsetkami od dnia 09 listopada 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z dalszymi odsetkami od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty. O odsetkach orzeczono zgodnie z argumentacją wskazaną przy zasądzeniu zadośćuczynienia, gdyż istota zagadnienia jest identyczna.

Odnosząc się do żądania powódki zasądzenia stosownego odszkodowania tytułem zniszczonych na skutek wypadku rzeczy osobistych, których wysokość została określona przez powódkę na kwotę 600 zł, Sąd uznał, że strona powodowa udowodniła w części wysokość szkody tj. wysokości 400 zł. Wskazać trzeba, że na powódce spoczywał ciężar wykazania zarówno faktu szkody jak i jej wysokości. Sąd uwzględnił roszczenie o odszkodowanie w tym zakresie do kwoty 400 zł, która obejmuje zniszczoną odzież w postaci bluzki - o wartości 50 zł, obuwia – o wartości 150 zł, torby podróżnej o wartości 100 zł oraz torebki o wartości 100 zł. W ocenie Sądu kwota dochodzona przez powódkę mieści się w granicach przeciętnych cen rynkowych towarów, które uległy zniszczeniu. Zdaniem Sądu podane przez powódkę wartości uszkodzonych rzeczy są jednakowoż tak minimalne, że dla ich uwzględnienia wystarczające są jedynie zasady doświadczenia życiowego.

Ustalając wysokość należnego powódce odszkodowania z tytułu zniszczonych rzeczy Sąd nie uwzględnił wartości zniszczonych okularów, które powódka szacowała na kwotę 200 zł. Podkreślenia wymaga, że powódka domagając się odszkodowania z tytułu zwrotu poniesionych kosztów leczenia przedłożyła fakturę za zakup nowych okularów (k.135) i wydatek ten został przez Sąd uwzględniony przy obliczeniu należnego powódce odszkodowania z tytułu poniesionych przez powódkę kosztów leczenia. Skoro więc powódka nabyła nowe okulary, których koszt został w całości uwzględniony w kwocie poniesionych przez powódkę kosztów leczenia, to w związku z tym nie należał się powódce dodatkowo zwrot kwot kosztów uszkodzonych okularów, bo jej szkoda została zlikwidowana w całości przez zakup nowych.

Mając powyższe na uwadze Sąd przyznał od pozwanej na rzecz powódki kwotę 400 zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia 19 października 2018 roku do dnia zapłaty. Z okoliczności niniejszej sprawy wynika, że powódka dopiero pismem z dnia 17 września 2018 roku po raz pierwszy wezwała pozwaną do zapłaty w terminie 7 dni od dnia doręczenia ww. wezwania do zapłaty kwoty 1000 zł tytułem odszkodowania za uszkodzone w wypadku rzeczy osobiste, a wezwanie do zostało doręczone pozwanej w dniu 19 września 2018 roku. W oparciu o obowiązujące przepisy, odszkodowanie winno być wypłacone w terminie 30 dni licząc od dnia zawiadomienia o szkodzie.

Ponieważ jak już zostało wskazane, strona pozwana wezwanie do wypłaty odszkodowania otrzymała w dniu 19 września 2018 roku, to zasadnym stało się zasądzenie odsetek od kwoty 400 zł od dnia 19 października 2018 roku, a więc po upływie 30 dni od pierwszego wezwania.

Reasumując, łącznie Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki tytułem odszkodowania kwotę 3.053,47 zł, na którą składała się kwota 1267,47 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, kwota 1386 zł tytułem zwrotu kosztów opieki oraz kwota 400 zł tytułem zwrotu uszkodzonych rzeczy osobistych powódki, wraz z odsetkami jak wyżej, o czym orzeczono jak w pkt II wyroku.

Nie zasługiwało natomiast na uwzględnienie żądanie powódki zasądzenia od pozwanego na jej rzecz renty z tytułu zwiększonych potrzeb. Powódka w tym zakresie argumentowała, iż jej zwiększone potrzeby przejawiają się w konieczności uczestnictwa w turnusach rehabilitacyjnych dwa razy w roku. E. M. podnosiła przy tym, iż średni koszt jednego turnusu rehabilitacyjnego wynosi około 2.200 zł, a do kwoty tej należy doliczyć nadto koszty dojazdu do ośrodka rehabilitacyjnego.

Zgodnie z treścią art. 444 § 2 k.c. jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

W związku z tym stwierdzić należy, że roszczenie o rentę przysługuje poszkodowanemu w razie całkowitej lub częściowej utraty przez niego zdolności do pracy zarobkowej, zwiększenia się jego potrzeb, zmniejszenia się jego widoków powodzenia na przyszłość, a wymienione następstwa powinny mieć charakter trwały. Każda z tych okoliczności może stanowić samodzielną podstawę zasądzenia renty, jednakże konieczną przesłanką jest powstanie szkody, bądź to w postaci zwiększenia wydatków, bądź to zmniejszenia dochodów. Powódka dochodziła renty z tytułu zwiększonych potrzeb, zatem do takiego rodzaju renty ograniczone zostaną rozważania Sądu, gdyż ponad żądanie pozwu Sąd nigdy nie orzeka.

Zdaniem Sądu tak sformułowane roszczenie powódki nie zasługiwało na uwzględnienie. Podkreślenia wymaga, że z przeprowadzonej w niniejszej sprawie opinii biegłego sądowego lek. med. J. M. (2) wynika, iż proces leczenia ze względu na narząd ruchu został zakończony, a okresowe zabiegi rehabilitacyjne mogą być wykonywane ambulatoryjnie w ramach NFZ. Biegły zaznaczył przy tym, że zabiegi rehabilitacyjne nie poprawią ruchomości stopy, jedynie mogą być pomocne w zmniejszaniu dolegliwości. Skoro więc okoliczności niniejszej sprawy dowodzą tego, iż powódka nie wymaga leczenia na turnusach sanatoryjnych i rehabilitacyjnych poza NFZ, to w takiej sytuacji uznał, że nie występują po jej stronie uzasadnione zwiększone potrzeby gdyż nie musi niezbędnie wydatkować środków na podtrzymanie swojego stanu zdrowia w stanie niepogorszonym. Oczywiście Sąd nie neguje, że powódka subiektywnie może czuć się lepiej po wyjazdach do sanatoriów, taki jest zresztą cel i sens tych wyjazdów, lecz wyjazdy te nie są konieczne jako powiązane związkiem przyczynowo- skutkowym następstwo wypadku kolejowego w jakim wzięła udział.

Sąd oddalił również żądanie powódki o ustalenie odpowiedzialności na przyszłość. Podstawę żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia w postaci dalszej szkody na osobie powódki, która to szkoda może ujawnić się w przyszłości, stanowi przepis art. 189 k.p.c. Zgodnie z nim, powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny należy rozumieć jako potrzebę uregulowania określonej sytuacji z punktu widzenia ochrony prawnych interesów danego podmiotu.

W sprawach o świadczenie w procesach o szkodę na osobie, istnienie interesu prawnego uzasadniającego podjęcie rozstrzygnięcia o ustaleniu odpowiedzialności na przyszłość uzasadniane było dwoma argumentami; mianowicie wskazywano, że takie rozstrzygnięcie niweczy negatywne skutki upływu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie wcześniej niż szkoda taka się ujawniła, a ponadto przeciwdziała trudnościom dowodowym powodowanym upływem czasu między wystąpieniem zdarzenia wywołującego szkodę a dochodzeniem jej naprawienia (tak Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 17 kwietnia 1970 roku w sprawie III CZP 34/69).

Po zmianie stanu prawnego wynikającego z wprowadzenia przepisu art. 442¹ k.p.c., tj. z dniem 10 sierpnia 2007 roku, który to przepis ma zastosowanie w niniejszej sprawie (roszczenie powódki powstało po dniu wejścia w życie ustawy) wyeliminowane zostało niebezpieczeństwo upływu terminu przedawnienia roszczenia. Zgodnie bowiem z regulacją przepisu § 3 art. 442¹ k.c. w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Powyższe oznacza, że nie istnieje żadne ograniczenie czasu, w jakim może ujawnić się szkoda – względ na zapobieżenie upływowi terminu przedawnienia stracił zatem jakiegokolwiek racje.

W ocenie sądu okręgowego nie ma również wystarczających podstaw dla drugiego argumentu, mianowicie zapobieżenie trudnościom dowodowym w przypadku prowadzenia procesu wiele lat po zdarzeniu. Takie racje nie są wystarczającym argumentem za przyjęciem istnienia interesu prawnego. Sama zasada odpowiedzialności pozwanego za szkodę została prawomocnie i ostatecznie przesądzona w niniejszym procesie. Przyjęta w prawomocnym wyroku

podstawa odpowiedzialności – jako przesłanka rozstrzygnięcia – wiąże sąd przy rozpoznawaniu ewentualnych kolejnych roszczeń powódki w zakresie szkody na osobie wynikających ze zdarzenia komunikacyjnego z jej udziałem. W ewentualnym przyszłym procesie o dalsze roszczenia z tego samego stosunku prawnego, sąd nie może odmiennie orzec o zasadzie odpowiedzialności pozwanego. Ewentualne przyszłe szkody – ponad prawomocnie zasądzone – należy bowiem kwalifikować jako dalszą część świadczenia z tego samego stosunku prawnego (tak Sąd Najwyższy m.in. w uchwale z dnia 29 marca 1994 roku w sprawie III CZP 29/94, Lex nr 84472). Natomiast zawsze – niezależnie od przesądzenia odpowiedzialności na przyszłość – dochodzący naprawienia szkody i tak musi wykazać fakt wystąpienia tej nowej szkody, jej wielkość i związek przyczynowy ze zdarzeniem, za którego skutki odpowiada pozwany. Wykazanie tych okoliczności odnosi się do sytuacji z daty wystąpienia z roszczeniem, a nie do sytuacji zaprzeszłej – z daty zdarzenia. W takich okolicznościach wzgląd na trudności dowodowe całkowicie odpada. Strona może uzyskać zatem pełną ochronę prawną w drodze powództwa o świadczenie, co wyklucza istnienie interesu prawnego jako koniecznej podstawy powództwa o ustalenie.

Powódka uzasadniając wniosek o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za wszelkie szkody, które mogą wyniknąć w przyszłości w związku ze zdarzeniem z dnia 03 marca 2012 roku stwierdziła, że na skutek wypadku odniosła szereg obrażeń, których skutkiem jest trwały uszczerbek na jej zdrowiu. Wskazała przy tym, iż w szczególności mogą ujawnić się urazy lub schorzenia będące skutkiem wypadku. Biegły J. M. (2) stwierdził, że samo zdarzenie z 2012 roku, jak i zaistniałe następnie u powódki schorzenia nie wskazują, że w przyszłości należy spodziewać się wystąpienia dalszych skutków wypadku. Biegły w sposób jednoznaczny w złożonej opinii wskazał, że proces leczenia powódki ze względu na narząd ruchu został zakończony i nie ma powodów, aby przewidywać pojawienie się w przyszłości innych następstw zdarzenia z dnia 3 marca 2012 roku. W niniejszej sprawie zatem nie zachodzi zatem rzeczywista potrzeba ochrony sfery prawnej powódki poprzez ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość.

Mając zatem na uwadze konieczność oddalenia wszystkich pozostałych żądań powódki poza tymi zasądzonymi w punktach I i II wyroku Sąd orzekł o oddaleniu powództwa w pozostałym zakresie zawierając to w pkt III wyroku.

Rozstrzygając o kosztach postępowania Sąd zastosował regułę wynikającą z art. 100 k.p.c. Wartość przedmiotu sporu wyniosła 188.472 zł, a powództwo zostało uwzględnione co do kwoty 53.053,47 zł (50.000 zł zadośćuczynienie, 3.053,47 zł. odszkodowanie), a więc w 28,14%.

W toku procesu powstały wydatki w łącznej kwocie 1509,46 zł., na które złożyły się koszty wynagrodzenia biegłej B. C. (1) w kwocie 291,51 zł (opinia podstawowa, k. 237) oraz w kwocie 161,95 zł (opinia uzupełniająca k. 302), koszty wynagrodzenia biegłego J. M. (2) kwocie 720 zł (opinia główna k. 266) oraz w kwocie 336 zł (opinia uzupełniająca k. 302). Wydatki na opinii biegłych zostały pokryte z zaliczki uiszczonej przez powódkę w kwocie 2000 zł (k. 220).

Kolejno, powódka poniosła w toku procesu koszty w postaci opłaty sądowej od pozwu w kwocie 9.424 złotych ustalonej w oparciu o art. 13 ustęp 1 ustawy o kosztach w sprawach cywilnych, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 5.400 zł ustalone w oparciu o § 2 punkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w dniu wytoczenia powództwa, opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, ustalona w oparciu o art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 listopada 2006 roku o opłacie skarbowej (t.j.: Dz. U. z 2015 roku, poz. 783 ze zm.) zaliczki na koszty opinii biegłych w kwocie 2000 zł. Łącznie koszty powódki zamknęły się w kwocie 16.350,46 zł.

Z kolei na koszty pozwanego złożyło się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w wysokości 5.400 zł (§2 pkt 6 rozporządzenia MS z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych), opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. co daje łącznie kwotę 5417 zł.

Jak już zostało wskazane łącznie zasądzona na rzecz powódki suma zamknęła się w kwocie 53.053,47 zł co stanowi 28,14% żądania, określonego na kwotę 188.472 zł. Powódka winna zatem otrzymać zwrot poniesionych przez siebie kosztów procesu od pozwanego w 28,14%, co stanowi kwotę 4.601,02 zł (28,14% z 16.350,46 zł).

Pozwany z kolei utrzymał się ze swoim stanowiskiem w 71,86 % i w tym zakresie winien otrzymać zwrot poniesionych kosztów, co daje kwotę 3.892,66 zł (71,86 % z kwoty 5417 zł). Różnica z powyższych kwot, wynosi 708,36 zł, która pozostała do zasądzenia na rzecz powódki, co uczyniono w pkt IV sentencji wyroku.

W piśmie z dnia 16 czerwca 2020 roku strona pozwana wniosła o zastrzeżenie pozwanemu prawa do powołania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności do sumy gwarancyjnej na podstawie art. 319 k.p.c. W cenie Sądu żądanie to nie zasługiwało na uwzględnienie. W myśl przepisu z art. 319 k.p.c. - jeżeli pozwany ponosi odpowiedzialność z określonych przedmiotów majątkowych, albo do wysokości ich wartości, sąd może nie wymieniając tych przedmiotów ani ich wartości, uwzględnić powództwo zastrzegając pozwanemu prawo powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności. Strona pozwana w tej sprawie nie ponosi jednak odpowiedzialności ani z konkretnych przedmiotów majątkowych, ani do wysokości ich wartości. Odpowiedzialność pozwanej wynika bowiem z zawartej z (...) umowy ubezpieczenia, zatem art. 319 k.p.c. nie znajdzie zastosowania w niniejszej sprawie. Podkreślenia natomiast wymaga, że w przyszłości, gdyby na etapie postępowania egzekucyjnego okazało się, że odpowiedzialność strony pozwanej przekracza kwotę odpowiadającą sumie gwarancyjnej stanowiącej górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela, to wówczas pozwanej przysługiwać będzie roszczenie do przewoźnika kolejowego (...) o zwrot wypłaconych kwot ponad kwotę odpowiadającą górnej granicy odpowiedzialności. To jest jednak na razie rozważanie hipotetyczne, bo taki stan rzeczy na dzień orzekania w sprawie nie istnieje.

W piśmie z dnia 22 czerwca 2020 roku pełnomocnik powódki wniósł o zasądzenie kosztów procesu wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono do dnia zapłaty. Odnosząc się do tego żądania należy w pierwszym rzędzie wskazać, że 6 sierpnia 2018 roku w Dzienniku Ustaw opublikowano tekst ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, która wprowadza istotne zmiany w zakresie procedury cywilnej. Wprowadzone zmiany dotyczyły także zagadnień związanych z kosztami procesu. Do treści art. 98 k.p.c. ustawodawca dodał nowe dwa paragrafy § 1¹ i § 1². Stosownie do treści art. 98§1¹ k.p.c. od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu należą się odsetki, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty. Jeżeli orzeczenie to jest prawomocne z chwilą wydania, odsetki należą się za czas po upływie tygodnia od dnia jego ogłoszenia do dnia zapłaty, a jeżeli orzeczenie takie podlega doręczeniu z urzędu – za czas po upływie tygodnia od dnia jego doręczenia zobowiązanemu do dnia zapłaty. Powyższe oznacza, że przepis art. 98§1¹ k.p.c. ma zastosowanie do spraw, w których pozew został złożony po wejściu w życie nowelizującej ustawy. Z przepisów przejściowych ustawy nowelizującej wynika, że nowe zasady dotyczące zasądzenia odsetek od kosztów procesu (art. 98 § 11 i 12 k.p.c.) stosuje się wyłącznie w postępowaniach wszczętych po dniu wejścia w życie nowelizacji. Tymczasem pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 08 listopada 2018 roku, a więc przed dniem wejścia w życie przepisów ustawy nowelizującej, co nastąpiło w dniu 7 listopada 2019 roku. Powyższe zaś powoduje, że żądanie pełnomocnika co do zasądzenia odsetek od kwoty kosztów procesu było bezzasadne, w wyniku czego Sąd w pkt V wyroku je oddalił.

(...)

(...)

1. (...)

3. (...)

4. (...)

5. (...)

(...)

(...)